

Protokół nr 43/18
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
w dniu 20 września 2018 r.

Na ogólną liczbę 13 członków w posiedzeniu uczestniczyło 10, zgodnie z listą obecności.

Radni nieobecni na posiedzeniu:

1. Hanka Gałązka
2. Marianna Jóskowiak
3. Jan Olszewski

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyły osoby zgodnie z załączoną listą obecności

Przebieg posiedzenia:

Posiedzenie Komisji otworzyła i obradom przewodniczyła Pani Elżbieta Rabczyńska - Przewodnicząca Komisji. Przedstawiła następnie proponowany porządek posiedzenia podkreślając, że w sprawach różnych Komisja zajmie stanowisko w sprawie pisma skierowanego do Komisji przez mieszkańców miasta, a dotyczącego sprzedaży działki. Dodała, że przed posiedzeniem członkowie Komisji otrzymali pismo od Skarbnik Miasta dotyczące pkt-u 3, będzie więc analizowane w stosownym punkcie.

Komisja nie zgłosiła uwag i przyjęła następujący porządek.

1. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
2. Rozpatrzenie skargi na działalność Prezydenta w zakresie warunków mieszkaniowych w kamienicy przy ul. Polowej 65.
3. Przyjęcie sprawozdania Zespołu Kontrolnego w sprawie zleconego przez Radę Miejską zadaniem „zbadania należnych zobowiązań wobec Stowarzyszenia Pomocy Pokrzywdzonym i Niepełnosprawnym „Edukator” w kontekście doniesień medialnych związanych z umorzeniem nadpłaconych należności”.
4. Sprawy różne.

Ad. 1

Przewodnicząca poprosiła o uwagi do Protokołu Nr 42/18.
Członkowie Komisji nie zgłosili uwag do Protokołu i przyjęli go.

Ad. 2

Przewodnicząca wprowadzając do tematu zwróciła uwagę, że radni otrzymali zarówno skargę, jak i wyjaśnienia Prezydenta. Poprosiła o wprowadzenie osoby odpowiadające za te zagadnienia w Urzędzie, jak również dyrektora MPGKiM.

Marek Olbryś - Dyrektor MPGKiM zabierając głos wyjaśnił, że jako przedsiębiorstwo są administratorem, czyli wykonują wszystkie czynności prawne,

które są w przydziale, tzw. skierowaniem na mieszkanie, natomiast wszystko, co się wiąże ze skierowaniem i wykwaterowaniem wykonuje Prezydent. Może więc odpowiadać tylko i wyłącznie za to, co w tym budynku dzieje się. Dodał, że zwrócił się do Prezydenta o wykwaterowanie tych osób, ponieważ nadchodząca zima będzie problemem w należyтым utrzymaniu tego budynku i Prezydent przyjął jego stanowisko i będzie robił wszystko, aby budynek ten w okresie zimowym został już wyłączony z użytkowania, ponieważ są niebezpieczne elementy infrastruktury, która może zamarzać., a tym samym wysadzać różne rzeczy. W chwili obecnej pozostały tam dwie rodziny, a większość pomieszczeń jest pusta, nieogrzewana i woda ciepła nie mając cyrkulacji zamarza i rozsada, co jest groźne w okresie zimowym.

Radny Dariusz Domasiewicz zabierając głos stwierdził, że interesuje go również w tej kwestii zdanie mieszkańców.

Włodzimierz Matyjaszczyk – Kierownik Referatu Spraw Lokalowych poinformował, że do wykwaterowania pozostały dwie rodziny, natomiast zameldowane są jeszcze dwie rodziny, ale w budynku tym nie mieszkają, ponieważ wynajmują stancję. Dodał, że od miesiąca stycznia do września Urząd przydzielił z 15 mieszkań. Zwrócił następnie przedstawiając skalę mieszkaniowych zasobów zauważył, że Urząd dysponuje mieszkaniami, gdy mieszkanie to zwolni się na skutek zgonu najemcy, ewentualnie opuszczenia, co rzadko się zdarza, ponieważ mieszkania są wykupywane na własność. Podkreślił, że od miesiąca lutego zostało przydzielone 4 mieszkania na rzecz rodzin zamieszkujących przy ul. Polowej 65. Ostatnio zwolniło się mieszkanie na ul. Spokojnej, które zaproponowano na rzecz skarżącej, ale ze względu na wielkość tego mieszkania, zainteresowane odmówiły, mieszkanie jest zbyt małe. Dodatkowo realizowana jest lista przydziału mieszkań, która nie jest realizowana, ponieważ najpilniejsze są wyburzenia. Podkreślił, że zdarzają się również takie sytuacje, jak w styczniu, kiedy otrzymali pismo z MPGKiM o budynku przy ul. Bernatowicza 9, gdzie wali się klatka i natychmiast trzeba wykwaterować lokatorów. Na szczęście mieli 6 lokali pokój z kuchnią i klatka została wysiedlona. Na chwilę obecna mają więc problem, komu dać mieszkanie, jeżeli pojawi się.

Mieszkaniec z budynku przy ul. Polowej 65 zabierając głos w dyskusji zwrócił uwagę, że temat wykwaterowania ciągnie się od 2 lat i on chciałby dowiedzieć się, co było wcześniej. Podkreślił, że nic nie zrobiono przez te dwa lata, a Prezydent odsuwał od siebie pisma, a oni pisma kierowali i do urzędów centralnych, chciałby więc poznać treść odpowiedzi Prezydenta na pisma z urzędów centralnych.

Kierownik Referatu Spraw Lokalowych odpowiadając poinformował, że wszystkie dokumenty są do wglądu i może się z nimi zapoznać.

Mieszkaniec z budynku przy ul. Polowej 65 kontynuując wypowiedź stwierdził, że jego zdaniem Prezydent na dzień dzisiejszy złamał każde możliwe prawo. Podkreślił, że on wychodząc z posiedzenia składa przeciwko Prezydentowi pozew do Prokuratury i Sądu Administracyjnego, ponieważ nie pozwoli sobie na to, aby Prezydent traktował ich „z góry”.

Przewodnicząca zaapelowała, aby dyskusja dotyczyła tematu posiedzenia, a mianowicie rozpatrzenia skargi Pani J. B, którą reprezentuje mama.

Radny Witold Chludziński odnosząc się do wypowiedzi mieszkańca poprosił, aby wyjaśnił, po co zwrócił się do Komisji, skoro występuje do tych organów. Zauważył, że taką wypowiedzią już w chwili obecnej zrobił z Prezydenta przestępcę.

Radny Maciej Borysewicz zabierając głos w dyskusji zwrócił uwagę, że sprawa jest istotna i trwa na tyle długo, że można zrozumieć emocje mieszkańców, apeluje jednak o rozwagę w wypowiedziach. Zauważył, że padły konkretne deklaracje z ust Dyrektora MPGKiM, jest deklaracja Prezydenta, że do okresu zimowego. Poprosił następnie przedstawiciela Urzędu o wyjaśnienie, czy jest plan awaryjny, gdy nadejdzie okres grzewczy, a mieszkań nie będzie, czy będą w stanie coś tym rodzinom zaproponować., czy być może Ośrodek Interwencji Kryzysowej, czy być może pokoje na ul. Wesolej. Ważne jest aby te osoby usłyszały deklaracje, że nie zostaną pozostawione.

Przedstawicielka skarżącej zabierając głos zwróciła uwagę, że lokal nie opuszczają lokalu na własne życzenie i z własnej winy, płacą czynsze, a sytuacja, która zaistniała na budynku nie powstała z winy lokatorów. Prosi o wyjaśnienie, jaki jest status tego budynku i czy otrzymają mieszkania zamienne na okres remontu tego budynku, czy też otrzymają mieszkania docelowe. Zauważyła, że skoro opuszczają te lokale nie ze swojej winy, to oni stawiamy warunki, a nie może być tak, że zostaną przeniesieni do jakiejś „dziupli”. Dodała, że w remont mieszkania włożyła ponad 30 tys. zł, co teraz z tym robi, kto jej zwróci te pieniądze.

Radna Wanda Mężyńska zabierając głos w dyskusji zwróciła uwagę, że wcześniej sprawy lokalowe leżały w gestii Prezydent Muzyk, jeżeli w chwili obecnej zajmuje się nimi Prezydent, a merytoryczni pracownicy wyjaśniają, że działania są podjęte, to należałoby się wstrzymać i dać szansę.

Radny Dariusz Domasiewicz zabierając głos odniósł się do przejęcia nieruchomości przy ul. Wesolej i zwrócił uwagę, że gdyby nieudolność zarządu, prawdopodobnie w dniu dzisiejszym o takich sprawach komisja by nie rozmawiała, a tak 2 mln zł poszło „w błoto” i sytuacja mieszkańców jest taka jaka jest.

Radni zwrócili uwagę, że za 2 mln zł nie udałoby się wyremontować budynku przy Polowej 65.

Radny Witold Chludziński zabierając ponownie głos poprosił o co chodzi z podanymi adresami lokali.

Kierownik Referatu Spraw Lokalowych wyjaśnił, że są to lokale zamienne przydzielone na rzecz osób z Polowej 65.

Radny Witold Chludziński kontynuując wypowiedź zwrócił uwagę, że nie jest więc prawda, że nic się w tej kwestii nie dzieje.

Mieszkaniec odpowiadając wyjaśnił, że wymienieni, są to osoby, które przeszły z tzw. murowanej części, gdzie można było jeszcze zostać, oni natomiast mieszkają w części drewnianej, gdzie wszystko przegniło i zaczyna się walić.

Przewodnicząca zabierając głos zwróciła uwagę, że Komisja ma rozpatrzyć w dniu dzisiejszym konkretną skargę, mieszkańcy natomiast jeżeli mają jakieś wątpliwości powinny składać je do Prezydenta na piśmie i z pewnością otrzymają odpowiedzi.

Mieszkaniec zwrócił uwagę, że Komisja Rewizyjna jest Komisją ustawową, w szczególności do kontrolowania poczynań Prezydenta w ramach swoich uprawnień. Jeżeli Prezydent przychodzi do kamienicy i nie chce wejść do ich mieszkania, to o czym to świadczy.

Przewodnicząca zwróciła uwagę, że Prezydent Chrzanowski jest Prezydentem 3 lata, a oni w tym bloku zamieszkują dużo dłużej, należy więc dać mu szansę.

Przedstawicielka skarżącej zabierając głos w dyskusji zauważyła, że skoro ma być zamknięty budynek, a lokatorzy wysiedleni, jej zdaniem powinna być podjęta przez Radę stosowna uchwała, bo na jakiej podstawie lokatorzy są wysiedlani.

Przewodnicząca odpowiadając zwróciła uwagę, że podjęcie uchwały wiąże się z określoną procedurą, zgodna z przepisami. Dodała, że w dniu dzisiejszym komisja spotyka się w określonym celu, obecna są kompetentne osoby, chciałyby więc, aby z dzisiejszego posiedzenia zainteresowani wyszli z przekonaniem, że nie zostaną pozostawieni sami sobie.

Przedstawicielka skarżącej zwróciła uwagę, że właścicielem budynku jest miasto, musi więc być podstawa prawna do tego, że lokatorzy zostają przesiedleni, jak również podany powinien być przybliżony termin, aby byli spokojni.

Przewodnicząca zwróciła uwagę, że z posiedzenia zostanie sporządzony protokół. Dyrektor MPGKiM zabierając głos zaapelował o rozwagę, ponieważ temat mieszkaniowy, a szczególnie substandardy nie powinien dzielić radnych, ale łączyć, ponieważ taka sytuacja powstała w wyniku wielu lat zaniedbań. Jako przedsiębiorstwo występując do Prezydenta z wnioskiem o wykwaterowanie mieszkańców mieli dwa kierunki, albo remontować ten budynek, co bez wykwaterowania mieszkańców nie było możliwe, z drugiej strony budynek ten po wysiedleniu mieszkańców można sprzedać, bądź wyremontować. Decyzję o wysiedleniu podejmuje właściciel, na wniosek nadzoru budowlanego, bądź oni jako administrator stwierdzają, że ze względu na warunki techniczne nie może zapewnić bezpieczeństwa dla mieszkańców, a w tym wypadku bezpieczeństwo ludzi było zagrożone, wobec powyższego kilkakrotnie zwracali się z apelem i wg niego są możliwości wykwaterowania do innych mieszkań. Dodał, że nie wie jak rozwiążą to Kierownik Referatu z Prezydentem, ponieważ on tylko proponuje pewne rzeczy, ale nie ma prawa wymagać. On przedstawia tylko, co ma wolnego. Zauważył, że jak wspomniał Kierownik są jeszcze osoby z listy i jak coś się pojawi należy decydować, czy przydzielić komuś z listy, czy osobom z zagrożonego budynku. Faktem jest, że pod koniec ubiegłego roku, czy też na początku tego, obawiając się, że klatka może się zawalić po sporządzeniu ekspertyzy byli zmuszeni przesiedlić całą klatkę. Mając świadomość wysiedlenia z Polowej 65 byli przekonani, że te lokale będą mieli, niestety wyszło inaczej. W tym przypadku sytuacja jest podobna, ponadto Prezydent, w związku z tym, że nie mógł uczestniczyć w posiedzeniu prosił, aby przekazał informację, że przed rozpoczęciem sezonu grzewczego ta sytuacja zostanie rozwiązana. Uważa, że Kierownik RSL wspólnie z jego kierownikami dogadają się, a jemu z Prezydentem uda się znaleźć te dwa mieszkania, nie można bowiem jego zdaniem te dwie rodziny na zimę w tym budynku pozostawić.

Radny Witold Chludziński zwracając się do mieszkańców wyjaśnił, że miasto składało projekt na termomodernizację tego budynku, ale nie otrzymało dofinansowania. Dodał, że trzy dni temu została podpisana ustawa, gdzie będą przeznaczone bardzo duże środki na termomodernizację budynków i z pewnością Urząd będzie się o jakie środki ubiegał składając projekty. Z tego, co mu wiadomo budynek Polowa 65 tyle razy się przewija, że z pewnością jest na pierwszym miejscu, wymaga to trochę czasu.

Radny Dariusz Domasiewicz zwracając się do Kierownika Referatu Spraw Lokalowych prosi o wyjaśnienie, czy można zainteresowanym podać konkretne terminy, aby posiadali już konkretne informacje.

Włodzimierz Matyjaszczyk – Kierownik Referatu Spraw Lokalowych odpowiadając zwrócił uwagę, że jak mówił mieszkania pozyskują z odzysku. Podkreślił, że jedna skarga nie świadczy o złej działalności Prezydenta, bo gdyby tak było, to powinno wpłynąć 1000 skarg, ponieważ 972 osoby czekają aby znaleźć się na liście 75 rodzin jest na liście. Wyjaśnił, że jeżeli zwolni się mieszkanie, to natychmiast nastąpi przekazanie, nie może podać daty. Jeżeli mieszkanie się nie zwolni jakiś lokal wypożyczą.

Mieszkaniec ul. Polowa 65 zabierając głos stwierdził, że jest zdziwiony wypowiedziami, ponieważ przede wszystkim powinien liczyć się człowiek. Podkreślił, że ze względu na wilgoć zmuszony był wyrzucić część mebli o odzież i kto mu za to zwróci. Dodał, że w budynku tym mieszkają 7 lat.

Przewodnicząca zabierając głos zwróciła uwagę, że jest to skarga, w związku z powyższym komisja powinna rozważyć, czy jest zasadna, czy też niezasadna. W związku z powyższym proponuje, aby radni wypowiedzieli się w głosowaniu. Następnie poddała pod głosowanie, kto z członków Komisji jest za uznaniem skargi za zasadną.

Komisja w wyniku głosowania 10 głosami za – jednogłośnie uznali skargę za zasadną. Komisja nie widzi złej woli ze strony Prezydenta, oczekuje jednak podjęcia przez Prezydenta działań w zakresie pozytywnego załatwienia sprawy mieszkańców budynku przy ul. Polowej 65.

Dyrektor MPGKiM zabierając głos stwierdził, że budynek Polowa 65 generuje duże koszty ponieważ mieszkają tam tylko 2 rodziny, nie pokrywają więc kosztów utrzymania. Wykwaterowanie tych rodzin zwolni przedsiębiorstwo z tych kosztów. Dodał, że za chwilę podobny problem będzie z budynkiem przy ul. Sikorskiego i również trzeba będzie wykwaterować lokatorów.

Radny Dariusz Domasiewicz poprosił o wyjaśnienie, czy miasto może nabywać lokale mieszkalne np. w spółdzielniach.

Dyrektor wyjaśnił, że może. Dodał, że jeżeli ta kamienica zostanie wyremontowana, to czynsz będzie taki, że te osoby nie będzie na nie stać.

Radny Dariusz Domasiewicz kontynuując stwierdził, że w takiej sytuacji być może należy brać udział w przetargach i kupować takie mieszkania za niewielkie kwoty.

Radni zwrócili uwagę, że nie są to niskie ceny.

Włodzimierz Matyjaszczyk – Kierownik Referatu Spraw Lokalowych dodał, że nie wszyscy chcą przyjmować mieszkania, które im proponują, jako przykład podał osobę z niepełnosprawnym dzieckiem, której zaproponowano mieszkanie przy ul. Kamiennej na parterze, ona jednak odmówiła ze względu na lokalizację.

Radni stwierdzili, że są zaskoczeni taką sytuacją, proszą o informację, apelują aby wydział brał od nich pisemne potwierdzenie odmowy.

Kierownik Referatu Spraw Lokalowych potwierdził, że biorą, aby w ten sposób zabezpieczyć się przed oskarżeniami, że nic nie robią w tej kwestii.

Zwrócono uwagę, że takie podejście związane jest z polityką prospołeczną państwa.

Ad. 3

Przewodnicząca wprowadzając przypomniła, że z zadanie zostało zlecone Komisji przez Radę. Komisja do zajęcia się tym tematem powołała 5 – osobowy zespół. Nad zadaniem tym pracowano od 5 lipca do 5 września. Praca nie była zbyt łatwa, ponieważ dla niektórych radnych były to całkiem nowe tematy. Dodała, że ubolewała nad tym, iż wnioskodawczyni, Przewodnicząca Komisji Edukacji Kultury i Sportu tego tematu nie wzięła udziału w rozstrzygnięciu tego tematu, jak również Przewodnicząca Komisji Finansów i Skarbu Miasta. Podkreśliła, że zespół w wyniku swej pracy sporządził sprawozdanie, które zostało przekazane członkom Komisji. Ma nadzieję, że komisja zapoznała się z materiałem. Zwróciła następnie uwagę, że w dniu dzisiejszym Skarbnik Miasta przekazał na ręce Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej pismo, z treścią którego zapoznał Komisję Z-ca Przewodniczącej.

Kontynuując wypowiedź zwróciła uwagę, że Komisja nie musiała zapoznać się z tym pismem. Dodała następnie, że w momencie zlecenie przez Radę Komisji zadania trudno jest, aby zajmowała się nim cała Komisja, w związku z tym powołuje spośród siebie zespół kontrolny, który nad danym tematem pracuje, a każda praca kończy się przedłożeniem sprawozdania, które komisja przyjmuje, bądź nie. Następnie Komisja sprawozdanie to przedkłada Radzie. Zespół starał się, aby sprawozdanie ze swojej pracy przekazać w terminie Komisji, Komisja po analizie przyjmie je w proponowanym kształcie, bądź odrzuci. W związku z powyższym prosi o uwagi i zapytania do przedłożonego sprawozdania.

Radny Witold Chludziński odnosząc się do uwagi Przewodniczącej dotyczącej pisma Skarbnik Miasta zwrócił uwagę, że jeżeli on sam w sprawozdaniu „wyłapał” kilka uwag, na które zwróciła również uwagę Skarbnik w swoim piśmie, to pismo to również jest podstawą do wydania opinii. Jest zdziwiony, że skarbnik Miasta nie została zapoznana ze sprawozdaniem zespołu kontrolnego i nie mogła się do niego odnieść.

Radny Dariusz Domasiewicz zabierając głos poprosił członków zespołu o odpowiedź, czy Skarbnik była proszona na spotkania zespołu i mogła odnieść się do uwag, czy rodziły się wątpliwości aby zaprosić Skarbnik.

Radna Anna Godlewska stwierdziła, że Zespół analizował materiały w jakim więc celu miał zapraszać Skarbnik.

Radny Dariusz Domasiewicz kontynuując zwrócił uwagę, że ustalenia zespołu mają formę publiczną, czy jako radni mogą więc takie materiały przekazywać, czy też nie.

Przewodnicząca zabierając głos wyjaśniła, że sprawozdanie zespołu przekazała również Prezydentowi i Przewodniczącemu Rady, do mediów nie przekazywała. Dodała, że 4-krotnie w imieniu zespołu występowała do Prezydenta o udostępnienie dokumentów i do Pani Skarbnik, za pośrednictwem Prezydenta również była prośba o wyjaśnienie pewnych rzeczy i takie wyjaśnienia na piśmie wpłynęły i są w aktach Komisji. W dużej mierze są to dokumenty oryginalne.

Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta zabierając głos zauważyła, że w dyskusji Przewodnicząca zauważyła iż „nic o nas, bez nas”, ale jak okazało się nie dotyczy to Skarbnik Miasta, nie została bowiem zaproszona na posiedzenie, a oskarżono ją o naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Zauważyła, że jak pracuje 24 rok na stanowisku Skarbnik, przeszła wiele kontroli i po raz pierwszy spotkała się z tym, że kontrola sporządza jakieś sprawozdanie, odnosi się do konkretnych osób i nie daje tym osobom możliwości zapoznania się o odniesienia do uwag. Podkreśliła, że jest jej bardzo przykro, ponieważ stara się swoje obowiązki wykonywać sumiennie, zawsze bierze odpowiedzialność za swoje działania i nigdy nie zrzuca na kogo innego. Stara się pracować na sukces własny, a nie dla kłębki innych, tu widać, że inne tematy biorą górę. Dodała, że starała się w piśmie spisać swoje uwagi do sprawozdania, które wydrukowała z 4lomza. O posiedzeniu Komisji również dowiedziała się nieformalnie i że w porządku będzie sprawa bezpośrednio jej dotycząca.

Przewodnicząca odnosząc się do wypowiedzi Skarbnik stwierdziła, że jej zdaniem zespół w pierwszej kolejności powinien swoje ustalenia przekazać Komisji i Komisja podejmie decyzję, co z tym zrobić.

Zabierając głos w dyskusji zwrócił uwagę, że każde zapytanie, które stawia Skarbnik mógłby postawić radny przy dyskusji na temat sprawozdania, a tak stracono pół godziny na „przepychanki”, a odpowiedź na pytania może interesować również radnych. Podkreślił następnie, że nie krytykuje pracy Komisji, ale chciałby aby dyskusja odbyła się, o ile zespół potrafi odpowiedzieć na te pytania.

Przewodnicząca odnosząc się do wypowiedzi radnego Prosińskiego zwróciła uwagę, że do każdej odpowiedzi należy przygotować się i nie może być tak, że na posiedzeniu Skarbnik będzie odpytywała zespół.

Radny Witold Chłudziński zabierając głos zauważył, że jeżeli Przewodnicząca nie potrafi odpowiedzieć na wyjaśnienia Skarbnik Miasta, to jak komisja może zająć stanowisko.

Radna Wanda Mężyńska zabierając głos w dyskusji zwróciła uwagę, że wszyscy mają sprawozdanie i w dyskusji mogą odnieść się, że z tym, czy tamtym zapisem nie zgadzają się.

Radna Anna Godlewska zauważyła, że wszyscy otrzymali sprawozdanie i mogą do niego się odnieść, a w chwili obecnej odnosi wrażenie, że atakowany jest zespół i to zespół „wyprowadził” ponad milion zł z budżetu i jest winien. Uważa, że komisja powinna przyjąć, bądź odrzucić to sprawozdanie. Zauważyła, że Komisja Rewizyjna nie jest komisja śledczą i nie widzi potrzeby przedłużania sprawy.

Radny Maciej Borysewicz zabierając głos stwierdził, że był członkiem tego zespołu z pewnymi obawami, które potwierdziły się, a w ostatnim spotkaniu nie brał udziału z uwagi na wcześniejsze zobowiązania. W trakcie pracy w zespole zdarzyło się to, czego się obawiał, a mianowicie jedna z osób zainteresowana wyjaśnieniem tej sprawy w wywiadzie radiowym zanegowała jego osobę w tym zespole, podważając jego wiarygodność i twierdząc, że jest tam politycznie. Przypomniał, że na posiedzeniu komisji, na którym wybierany był zespół kontrolny, jednogłośnie, nikt nie miał wątpliwości, że w zespole będzie pracował nieuczciwie. Jest więc przykre, że takie zarzuty się pojawiały. Podkreślił, że od samego początku twierdził, nadal twierdzi, przy całym szacunku dla komisji i zespołu, że nie są w stanie objąć swoimi umysłami tego tematu i jakieś jednoznaczne wnioski wyciągnąć, ponieważ nie mają natury dochodzeniowo – śledczej, nie znajdują się na wielu rzeczach, mogą jedynie domniemywać pewne kwestie, pewne kwestie zostały wyjaśnione przez pracowników, ale trudno ostateczne wnioski wyciągać z tego, co mówią, no bo są różne zależności służbowe. Dodał, że nie odnosząc się do ustaleń zespołu, co do których może mieć uwagi, czy też nie zgodzić się, bo na pewno nie zgodzi się, że Skarbnik jest winna, a przynajmniej nie w takim stopniu, jak wykazuje to zespół. Podkreślił, że nadal uważa, że aby rozwiązać tą sprawę z szacunkiem dla wszystkich i spokojem należy to wyprowadzić poza Radę i z pewnością skierować do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Podkreślił, że nie uchyla się od odpowiedzialności, ponieważ zespół pod kierownictwem Przewodniczącej wykonał ogromną pracę, są dokumenty i można się z nimi zapoznać. Obawia się natomiast tego, że jest kampania, że każdy tekst nawet powiedziany uczciwie będzie odebrany jako nie wyjaśnienie sprawy, ale zamotanie. Jeżeli natomiast będzie to wyjaśniał niezależny organ, wówczas i Skarbnik Miasta będzie „stała na prawie” i mogła się bronić, bo sprawa jest i wszystkie osoby zainteresowane będą mogły zabrać głos i złożyć swoje wyjaśnienia. Sugeruje więc, aby Komisja nie przyjmowała tego sprawozdania, ponieważ może ono spowodować gorzej, niż lepiej w tym momencie. apeluje jednak, aby szanować się i nie atakować zespołu, bo wykonał ogromną pracę i w głosowaniu przyjął swoje stanowisko, z którym można się nie zgadzać. Uważa, że należy przenieść odpowiedzialność w zakresie rzetelnego, bądź bardziej zgodnego z wiedzą rozwiązania na organ kompetentny.

Radny Witold Chłudziński odnosząc się do uwag odniósł się do kwestii braku na jednym z pism kontrasygnaty Skarbnik, zauważył, że należało znaleźć przyczynę dlaczego brak, dlaczego pismo nie dotarło do Skarbnik.

Radna Edyta Śledziwska zabierając głos zwróciła uwagę, że chodzi o kwotę 1.165 tys. zł i sprawa dotyczy także innych placówek. Z tego, co zrozumiała, to nieprawidłowości związane były z wprowadzaniem SIO i chodzi o dzieci niepełnosprawne. Prosi o wyjaśnienie, czego dotyczyły nieprawidłowości w poszczególnych placówkach i jakie konsekwencje poniosły te placówki. Dodała, że nie pamięta aby kiedykolwiek na temat zwrotu tej subwencji radni rozmawiali na sesji.

Radny Zbigniew Prosiński zwrócił uwagę, że temat ten w zmianach w budżecie stawał na sesji grudniowej.

Skarbnik Miasta wyjaśniła, że w tamtym momencie nie było jeszcze przedawnienia, a więc takiej informacji we wniosku nie było.

Radna Edyta Śledziewska prosi również o informację, czy osoby wprowadzające do SIO mają przeszkolenie.

Naczelnik WED odpowiadając wyjaśnił, że nie jest w stanie odnieść się do wszystkiego, ponieważ naczelnikiem jest od miesiąca sierpnia, a to zdarzyło się na przestrzeni zmiany przepisów, które określają tzw. wagę i w tym okresie dyrektorzy i osoby odpowiedzialne za wprowadzanie w szkołach były zdezorientowane. Podkreślił, że zmiany przepisów wchodziły bardzo szybko, a było brak szkoleń i dlatego takie błędy powstały. Uważa, że ważne jest to, aby zrobić coś, by więcej do takiej sytuacji nie doszło.

Radna Wanda Mężyńska zabierając głos stwierdziła, że dla niej niepojętą rzeczą jest to, że doszła do sytuacji, że miasto jest winne Edukatorowi niemalą kwotę i w tym jest kwota należna miastu i sprawa się przedawnia. Jeżeli Prezes Edukatora nie zgadzała się z zapisami protokołu, to należało natychmiast wystawić decyzję zwrotu kwoty.

Radny Dariusz Domasiewicz zabierając głos w dyskusji zauważył, że skoro miasto współpracuje z Edukatorem, to gdzie jest ten milion.

Radna Edyta Śledziewska odnosząc się do wypowiedzi Naczelnika stwierdziła, że rozumie, że od niedawna pracuje, ale nieznamość prawa nie zwalnia z odpowiedzialności.

Przewodnicząca zabierając głos przybliżyła chronologię zwracając uwagę, że do końca czerwca była kontrola Delegatury Izby Skarbowej w Białymstoku, zakończyła się sprawozdaniem; w sierpniu dopiero został powołany zespół z WED do ponownej kontroli, skład zespołu powołał Prezydent z dwóch osób Wydziału Edukacji od 5 do końca września. Zespół protokół przedłożył na początku grudnia pyta więc, gdzie jest nadzór. Zauważyła, że jest kontrola z Delegatury Izby Skarbowej, Skarbnik więc powinien o tym wiedzieć. Gdyby nie fakt, że dostało się to do mediów radni by nic o tym nie wiedzieli. Czy jest w porządku, gdy na sesji 27 grudnia Skarbnik przedstawia zmiany w budżecie, zwiększa wydatki o 1 mln zł, bo trzeba zwrócić do Ministerstwa Finansów i Rozwoju kwotę 1 165 tys. zł i pisze dokładnie to, co wynikało z decyzji, natomiast nie pokusiła się, aby poinformować radnych, że w tej kwocie 1.165 tys. zł to są subwencje dotyczące zadań własnych i obcych.

Skarbnik odnosząc się do wypowiedzi stwierdziła, że nie pamięta, czy udzielała szczegółowych wyjaśnień, ale są protokoły i można sprawdzić.

Przewodnicząca kontynuując stwierdziła, że sprawdzała protokół z sesji i są tylko wyjaśnienia z wniosku i jako radni nie wiedzieli, że w kwocie 1.165 tys. zł jest kwota 582 tys. zł dotycząca Stowarzyszenia, a pozostała kwota dotyczy zadań własnych miejskich placówek oświatowych. Gdyby skarbnik powiedziała to radnym, to byłoby wiele pytań, a był to koniec roku, zatwierdzenie budżetu, a radni mieli nieograniczone zaufanie i do Skarbnik i do Prezydenta i uważali, że jak była kontrola, to trzeba. Podkreśliła, że pieniądze te zostały zwrócone, chociaż mogły być zwrócone w styczniu, zostały zwrócone wcześniej.

Radny Witold Chludziński zabierając głos zauważył, z tego, co zrozumiał, to protokół pokontrolny, o którym wspomniała Przewodnicząca został skierowany do

Wydziału Edukacji, a czy Wydziału Budżetu został skierowany, czy Wydział wiedział o tym i czemu leżał w Wydziale 2 miesiące.

Przewodnicząca wyjaśniła, że tego protokołu nie było, kontrola zakończyła się 20 września, a była ona przeprowadzona przez dwóch pracowników Wydziału Edukacji, a protokół został sporządzony 6 grudnia, zastanawia się więc, czy tak wszystkim zależy do dobru tego miasta. Zgodziła się, że został wydłużony okres kontroli, ale jej nie było, Prezydent wydłużył upoważnienie, ale nikt z tego nie korzystał, ani osoby, które przeprowadziły kontrole. Ministerstwo, które się na tym opierało w korespondencji podaje, że kontrola była przeprowadzona od 5 do 30 września, innych terminów nie ma. Czytając była zaskoczona, że nie został sporządzony taki dokument w stosownym czasie, ale za dwa miesiące, nic więc dziwnego, że sprawa została przedawniona. Kontynuując wypowiedź zaproponowała, aby komisja przyjęła, zgodnie z sugestią radnego Borysewicza wniosek, że Komisja Rewizyjna w dniu dzisiejszym nie przyjmuje sprawozdania, ale należy podjąć decyzję, co dalej, czy przekazuje to sprawozdanie, za pośrednictwem Przewodniczącego Rady Miasta, zgodnie z ustawą o samorządzie Radzie Miasta, czy jest inna alternatywa.

Radny Maciej Borysewicz zabierając głos zwrócił uwagę, że nie stawiał wniosku, aby w dniu dzisiejszym nie przyjmować, ale że on by nie przyjmował. Zauważył, że powiedział również, że jako Komisja nie mogą podjąć żadnej decyzji, musi zrobić to Rada, natomiast jeżeli on miałby wystąpić na forum Rady, to powiedziałby, że temat przerasta możliwości Komisji Rewizyjnej, ponieważ sprawa dotyczy tak wielu osób jest tak zawiła, dodatkowo w kontekście wyborów, że Komisja nie może sobie z tym poradzić, aby bez zarzutu braku obiektywizmu. W związku z tym należy to powierzyć do wyjaśnienia niezależnej instytucji.

Przewodnicząca zabierając głos zauważyła, że taki jest wniosek i dobrze by było, aby Komisja nie unikała podjęcia decyzji i skierowała to do Rady Miasta, która podejmie decyzję i z pewnością weźmie pod uwagę to, co napisał zespół, że wnioskuje, aby przekazać sprawę do RIO, jest to instytucja, która sprawuje nadzór nad finansami samorządowymi, tam są eksperci, biegli i zajmą się tematem. Jako zespół są przygotowani, a dokumenty do kontroli nadal są w Biurze Rady i prosiła, aby nie rozdzielać do decyzji Rady.

Skarbnik Miasta odnosząc się do kwestii dlaczego w grudniu przedstawiając radnym z pewnością była mowa, jakie jednostki, że w tym będzie do zwrotu taka kwota, bo w tej kwocie niepubliczne. Podkreśliła, że nie udowodni tego, ponieważ nie nagrywała, ale z pewnością sprawę wyjaśniła, bo nie sądzi, aby radni nie pytali. Zauważyła, że nawet ze sprawozdania zespołu wynika, że pierwsze pismo, jakie WSB otrzymało w sprawie, to jest pismo Ministra Rozwoju z listopada, informujące o wszczęciu postępowania. Podkreśliła, że ona sprawozdania nie otrzymała i do jego wydziału pismo nie zostało skierowane o nadzór, bądź realizację, ponieważ te wszystkie zadania ma Wydział Edukacji, pracuje tam 11 osób, w tym 3 naczelników, dodatkowo radca prawny, ponadto Pani Klimek ma jeszcze kontrolę zarządczą w swoim zakresie obowiązków. Dodał, że aby postawić jej zarzut radni muszą wykazać, na jakim etapie zaniedbała, nie dochowała należytej staranności. Zauważyła, że jeżeli nie miała informacji, że w ogóle jest sprawozdanie, na jakim etapie, kto, ponieważ to

wszystko działa się poza WSB oraz Skarbnika. Podkreśliła również, że nie czuje się kompetentna, aby kogokolwiek osądzić. Zgodnie z posiadaną wiedzą starała się radnym szybko zadać pytania, na które w sprawozdaniu nie znalazła odpowiedzi, a są to istotne pytania. Dodała, że na sesji w końcu grudnia zostały wprowadzone środki, ponieważ, jak radni widzą decyzja wpłynęła 22 grudnia z terminem 14-dniowym do zwrotu. Jeżeli Rada nie wprowadziłaby do budżetu tych środków, nie miałyby możliwości wydatku, ponieważ bez środków w budżecie wydatku nie dokona, a następna sesja była w końcu stycznia. Zasadnym więc było wprowadzenie autopoprawki tych zmian i dokonania zwrotu w ostatnim dniu roku budżetowego, roku, w którym miała środki w budżecie.

Przewodnicząca zabierając głos zauważyła, że bardzo trudno było dojść komisji, w której kwocie jest Edukator. Podkreśliła następnie, że do tej kontroli bardzo się przygotowała i gdyby służby Prezydenta wykazały odrobine troski o finanse miasta, to mogły wystąpić do Ministerstwa Rozwoju i Finansów o rozłożenie tej kwoty na raty, bo prawo dopuszcza, ale komu by się chciało? Zauważyła, że jest to kwota 1.165 tys. zł, a można by było rozłożyć na 30 lat, bo prawo dopuszcza, a w urzędzie są prawnicy, naczelnicy, zastępcy Prezydenta, ale nikt nie wystąpił – dlaczego?

Skarbnik Miasta odnosząc się do uwag Przewodniczącej zapytała, czy to jest przedmiotem tej sprawy, czy to jest istotne dla tej sprawy.

Przewodnicząca odpowiadając zauważyła, że radni składali ślubowanie, że będą dbać o interes miasta i jego mieszkańców, jest to bowiem pieniądź publiczny i złotówka nie może się zmarnować. Jeżeli Rada Miasta powierzyła Komisji Rewizyjnej tak ważną sprawę, zgodnie z ustawą, to Komisja chciała przedstawić radzie obiektywny stan rzeczy. Podkreśliła, że zdawała sobie sprawę, iż może być atakowana przez pracowników, dlatego w sprawozdaniu jest bardzo dużo cytatów z dokumentacji, aby nikt nie zarzucił zespołowi, że coś źle zinterpretował. Dodała, że ma nadzieję, iż Rada Miasta skieruje to do nadzoru finansowego jakim jest RIO, a tam są specjaliści, a ona jest gotowa wytłumaczyć się z tego sprawozdania.

Radna Wanda Mężyńska zabierając głos dodała, że zespół analizował dokumenty i zwróciła uwagę, że były wytypowane dwie osoby z WED i jest ich zapis, że nie były przygotowane do kontroli, miały inne obowiązki.

Radny Witold Chludziński odnosząc się do sprawozdania, zacytował jego fragment, zwracając uwagę, że z tych informacji wynika, iż na decyzji nie było podpisu Skarbnik Miasta, a przy tak dużych pieniądzach być powinien, należałoby o to spytać.

Radny Maciej Borysewicz zabierając głos stwierdził, że z pewnością ktoś powinien za to odpowiedzieć, bo jest to zaniedbanie, a Komisja nie jest w stanie i nie powinna przypisywać sobie roli sędziów. Zaapelował następnie do radnych, aby zwrócić uwagę na wydarzenia kalendarzowe i jest to nauka dla wszystkich, że nie należy „zamiatać spraw pod dywan”, jeżeli bowiem sprawa od początku by została wyjaśniona, gdy była podpisywana decyzja Rada by się o tym dowiedziała, sprawa zostałaby nagłośniona, wezwani wszyscy pracownicy, sprawa wyjaśniona, atmosfera oczyszczona, a tak wyszło to po kilku miesiącach, Rada dowiedziała się z mediów. Jeżeli to wyszło tak tylko dlatego, że ktoś włożył do szuflady i sprawę przegapił, bądź

był leniwy, to jest to do wytłumaczenia i jest to w stanie zrozumieć. W takiej sytuacji irytuje go to, iż była próba „zamiecienia tego pod dywan”.

Radny Dariusz Domasiewicz poddał pod rozwagę, czy nie zmienić w sprawozdaniu zamienić słów „brak nadzoru przez pracowników Wydziału Edukacji oraz brak kontroli funkcjonalnej przez Skarbnika Miasta” na „jednostki podległe Prezydentowi Miasta”.

Radny Zbigniew Prosiński zabierając głos zwrócił uwagę, że nie można ingerować w sprawozdanie zespołu kontrolnego, komisja przyjmuje je, bądź odrzuca.

Przewodnicząca poddała pod głosowanie, czy komisja przyjmuje treść sprawozdania zespołu z dnia 10 września, które radni posiadają. Dodała, że może być tak, że Komisja sprawozdania nie przyjmuje, a zawnioskowała zgłoszenie kontroli do RIO.

Radny Maciej Borysewicz zabierając głos zwrócił uwagę, że jeżeli komisja nie przyjmie w dniu dzisiejszym sprawozdania, a dyskusja przeniesie się na sesję, to nie przybliży się rozwiązania. Być może należy przegłosować sprawozdanie i od wyniku głosowania uzależnić dalsze kroki.

Przewodnicząca zwróciła uwagę, że aby ten punkt stanął na sesji komisja powinna wystąpić z wnioskiem o jego wprowadzenie.

Radny Witold Chłudziński zwrócił uwagę, że może być tak, że komisja sprawozdania nie przyjęła, ale wystąpiła do Rady z wnioskiem aby Rada skierowała sprawę do rozpatrzenia przez RIO.

Przewodnicząca zaproponowała następujące rozwiązanie, że komisja zapoznała się ze sprawozdaniem, zapoznała się również z pismem skierowanym przez Skarbnik Miasta i postanowiła sprawozdanie skierować za pośrednictwem Przewodniczącego Rady skierować do Rady na najbliższą sesję i wnioskuje o wprowadzenie do porządku sesji powyższego tematu.

Komisja zaproponowany wniosek przyjęła jednogłośnie 10 głosami za.

Ad. 4

W sprawach różnych Przewodnicząca poinformowała, że na jej ręce wpłynęło pismo od mieszkańców miasta odnośnie sprzedaży działki. Przypomniała, że tematem tym zajmowała się Komisja Gospodarki Komunalnej. Proponuje, aby sprawę poprowadzić dwutorowo; przekazać do Komisji Gospodarki Komunalnej i Rozwoju oraz do Prezydenta, ponieważ w piśmie są zarzuty pod względem Zastępcy Prezydenta Garlickiego.

Komisja propozycję Przewodniczącej przyjęła 10 głosami za – jednogłośnie. Na tym posiedzenie Komisji zakończono.

Przewodnicząca Komisji

Elżbieta Rabczyńska

Protokołowała:

D. Śleszyńska

Łomża, dnia 21 września 2018 r.

**Komisja Rewizyjna
Rady Miejskiej Łomży**

BRM.0012.43.2018

Rada Miejska Łomży

Komisja Rewizyjna wnosi o wprowadzenie do porządku najbliższej LIX sesji w dniu 26 września 2018 r. punktu dotyczącego przyjęcia sprawozdania Komisji Rewizyjnej w sprawie skargi na działalność Prezydenta w zakresie zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych.

Sprawozdanie

W związku z decyzją Rady Miejskiej Łomży z dnia 29 sierpnia 2018 r. zobowiązującą Komisję Rewizyjną do zbadania skargi na działalność Prezydenta Miasta Łomża w zakresie zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych informuję, że Komisja tematem tym zajmowała się na posiedzeniu w dniu 20 września 2018 r.

W trakcie analizy materiałów i uzyskania wyjaśnień Komisja ustaliła, że:

1. Wykwaterowanie lokatorów zamieszkujących w budynku przy ul. Polowej 65 w Łomży jest priorytetem przy przydziale mieszkań.
2. W roku bieżącym cztery rodziny tam zamieszkujące otrzymały skierowania do zasiedlenia lokali zamiennych.
3. w dniu 22.08.2018 r. został zaproponowany na rzecz skarżących, lokal mieszkalny przy ul. Spokojnej o pow. użytkowej 29,67m², mieszkalnej 17,65 m², lecz z uwagi na małą powierzchnię lokalu, zainteresowane odmówiły przyjęcia tegoż mieszkania.
4. Każde zwolnione mieszkanie, którego standard odpowiadał lokalowi zamiennemu w pierwszej kolejności zaproponowane zostanie lokatorom z budynku przy ul. Polowej 65.
5. W związku z faktem, iż są to mieszkania z tzw. uzysku czyli po śmierci lub opuszczeniu mieszkania przez głównego najemcę, Prezydent nie jest w stanie określić terminu wykwaterowania lokatorów z przedmiotowego budynku.
6. Obecny na posiedzeniu Komisji przedstawiciel Prezydenta poinformował, że Prezydent dołoży wszelkich starań, aby do okresu zimowego lokatorzy zamieszkujący w budynku przy ul. Polowej 65 zostali z tego budynku wykwaterowani.

Biorąc powyższe pod uwagę Komisja w wyniku głosowania 10 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących uznała skargę za zasadną, podkreślając jednak, że opóźnienia w wykwaterowaniu lokatorów nie wynikają ze złej woli Prezydenta.

*Przewodnicząca
Komisji Rewizyjnej
Elżbieta Rabczyńska*

UCHWAŁA NR
RADY MIEJSKIEJ ŁOMŻY
z dnia 26 września 2018 r.

w sprawie skargi na działalność Prezydenta Miasta Łomża w zakresie zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz. U. z 2018 r. poz. 994, zm. poz.1000 i 1349), w związku z art. 229 pkt 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1257) Rada Miejska Łomży uchwala, co następuje:

§ 1. Po zapoznaniu się ze skargą na działania Prezydenta Miasta Łomża w zakresie zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych oraz ze stanowiskiem Komisji Rewizyjnej w tej sprawie, Rada postanawia uznać skargę za zasadną, podkreślając, że opóźnienia w wykwaterowaniu lokatorów nie wynikają ze złej woli Prezydenta.

Uzasadnienie:

7. Wykwaterowanie lokatorów zamieszkujących w budynku przy ul. Polowej 65 w Łomży jest priorytetem przy przydziale mieszkań.
8. W roku bieżącym cztery rodziny tam zamieszkujące otrzymały skierowania do zasiedlenia lokali zamiennych.
9. w dniu 22.08.2018 r. został zaproponowany na rzecz skarżących, lokal mieszkalny przy ul. Spokojnej o pow. użytkowej 29,67m², mieszkalnej 17,65 m², lecz z uwagi na małą powierzchnię lokalu, zainteresowane odmówiły przyjęcia tegoż mieszkania.
10. Każde zwolnione mieszkanie, którego standard odpowiadał lokalowi zamiennemu w pierwszej kolejności zaproponowane zostanie lokatorom z budynku przy ul. Polowej 65.
11. W związku z faktem, iż są to mieszkania z tzw. uzysku czyli po śmierci lub opuszczeniu mieszkania przez głównego najemcę, Prezydent nie jest w stanie określić terminu wykwaterowania lokatorów z przedmiotowego budynku.
12. Z informacji wynika, że Prezydent dołoży wszelkich starań, aby do okresu zimowego lokatorzy zamieszkujący w budynku przy ul. Polowej 65 zostali z tego budynku wykwaterowani.

§ 2. Rada upoważnia Przewodniczącego Rady Miejskiej Łomży do powiadomienia skarżącego o sposobie załatwienia skargi, poprzez przesłanie skarżącemu odpisu niniejszej uchwały.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący
Rady Miejskiej Łomży

Wiesław Tadeusz Grzymała

Łomża, dnia 21 września 2018 r.

**Komisja Rewizyjna
Rady Miejskiej Łomży**

BRM.0012.43.2018

**Przewodniczący
Rady Miejskiej Łomży**

WNIOSEK

Komisja Rewizyjna wnosi o wprowadzenie do porządku obrad najbliższej LIX sesji w dniu 26 września 2018 r. punktu dotyczącego sprawozdania Komisji Rewizyjnej w sprawie zleconego przez Radę Miejską zadaniem „zbadaania należnych zobowiązań wobec Stowarzyszenia Pomocy Pokrzywdzonym i Niepełnosprawnym „Eduktor” w kontekście doniesień medialnych związanych z umorzeniem nadpłaconych należności”.

Rada zadanie to zleciła Komisji podczas sesji w dniu 27 czerwca 2018 r. Komisja na posiedzeniu w dniu 5 lipca 2018 b.r. wyłoniła 5-osobowy zespół kontrolny, który przeprowadził kontrolę w przedmiotowym zakresie, przedkładając Komisji Rewizyjnej sprawozdanie z dnia 10 września 2018 r.

Komisja Rewizyjna na posiedzeniu w dniu 20 września zapoznała się ze sprawozdaniem oraz uwagami Skarbnik Miasta do sprawozdania kontrolnego, które Skarbnik przedłożyła podczas posiedzenia Komisji w dniu 20 września 2018 r. , jednak go nie przyjęła.

Komisja Rewizyjna w wyniku głosowania - 10 głosami za, jednogłośnie, postanowiła wystąpić do Rady z wnioskiem o wprowadzenie tego punktu pod obrady sesji celem zajęcia przez Radę stanowiska w zakresie skierowania sprawy do Regionalnej Izby Obrachunkowej, która sprawuje nadzór nad działalnością jednostek samorządu terytorialnego w zakresie spraw finansowych.

*Przewodnicząca
Komisji Rewizyjnej
Elżbieta Rabczyńska*